

Sygn. akt I Ca 492/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Wiesław Zachara |
| Sędziowie: | SSO Mariusz Sadecki SSO Wiesław Grajdura (sprawozdawca) |
| Protokolant: | starszy sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz |

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2018 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą
w K.

o zapłatę

oraz z powództwa J. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą
w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 21 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 1726/15

1. **oddala apelację;**

2. **odstępuje od obciążania powodów kosztami postępowania apelacyjnego należnymi stronie pozwanej.**

Sygn. akt I Ca 492/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 22 lutego 2018 roku

Powodowie S. B. i J. S. domagali się w oddzielnych pozwach zasądzenia od strony pozwanej, (...) S.A. w K. odpowiednio kwot: 9 000 zł i 7 000 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za 10 lat poprzedzających wniesienie pozwów.

W pisemnych odpowiedziach na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie obu powództw i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu.

Sąd Rejonowy w Tarnowie połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie oddalił powództwo powoda S. B. i powództwo powoda J. S., zasądzając od każdego z nich na rzecz strony pozwanej, (...) S.A. w K. kwotę po 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd oparł na następującym stanie faktycznym.

Bezsporne między stronami było, że: nieruchomość gruntowa obejmująca działkę ewidencyjną o numerze (...) położoną w G., objęta księgą wieczystą numer (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tarnowie stanowi współwłasność powoda S. B., zaś nieruchomość gruntowa obejmująca działkę ewidencyjną o numerze (...) położoną w Z., objęta księgą wieczystą numer (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tarnowie stanowi własność powoda J. S., tak samo jak nieruchomość gruntowa obejmująca działkę ewidencyjną o numerze (...) położoną w tej samej miejscowości, objęta księgą wieczystą numer (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tarnowie. Nad każdą z tych nieruchomości przebiegają przewody linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia (o napięciu 400 kV), która to linia stanowi własność strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w K..

Sąd dalej ustalił, że nieruchomość obejmującą działkę nr (...) powód S. B. nabył na współwłasność wraz z A. B. na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 21 października 2010 r. o dziale spadku po ojcu S. B. i matce Z. B.. Nieruchomości obejmujące działkę nr (...) oraz działkę nr (...) położone powód J. S. nabył na podstawie umowy darowizny z dnia 5 czerwca 1970 r.

Linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia (400 kV) jest linią dwukierunkową, która nad gruntem działki nr (...) stanowi linię relacji T. – T., R. – T. (w okresie budowy określaną jako linia relacji S. – T.). Analogiczne parametry posiada linia przebiegająca nad gruntami działek nr (...) relacji P. – T., T. – R. (w okresie jej budowy oznaczona jako linia relacji S. – T., W. – T.).

Sąd ustalił, że budowa tych linii realizowana była w latach 1983 – 1986 r., m. in. przez Zakład (...) w T.. Podstawę dla ich realizacji na terenie gminy W. stanowiły:

- decyzja Wojewody (...) z dnia 12 października 1981 roku, (...), o ustaleniu miejsca i warunków realizacji inwestycji oraz zatwierdzeniu pod względem urbanistycznym planu realizacyjnego linii 400 kV S. – T., zobowiązująca inwestora do uzyskania od naczelników miast i gmin, przez tereny których miała przebiegać linia, decyzji na wejście w teren,
- decyzja nr (...) (...) Przewodniczącego (...) z dnia 8 marca 1982 roku o ustaleniu lokalizacji inwestycji – linii elektroenergetycznej 400 kV B., woj. (...) – S., woj. (...) – T., wskazująca trasę przebiegu linii w województwie (...) przez tereny m. in. W.,
- decyzja Wojewody (...) z dnia 20 maja 1983 roku, (...) o ustaleniu miejsca i warunków realizacji inwestycji oraz zatwierdzeniu pod względem urbanistycznym planu realizacyjnego linii 400 kV S. – T., zobowiązująca inwestora do wystąpienia z wnioskiem o uzyskanie decyzji o pozwoleniu na budowę, załączając uprawomocnione zgody naczelników gmin na wejście w teren,

- decyzja Wojewody (...) z dnia 25 października 1983 roku, (...) o udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji w całości obejmującej budowę linii energetycznej napowietrznej 400 kV relacji S. – T. na terenie województwa (...),

- decyzja Wojewody (...) z dnia 7 maja 1984 roku, (...) o udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji w całości obejmującej budowę linii energetycznej napowietrznej 400 kV w relacji W. – T. na terenie województwa (...).

Decyzją z dnia 19 grudnia 1982 r., (...), wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości Naczelnik Gminy T. zezwolił Zakładowi (...) w T., w związku z budową linii 400 kV S.- T., na wejście w teren stanowiący „własność prywatną Ob. zgodnie z wykazem”, celem wykonania prac związanych z tą budową, zobowiązując inwestora do wykonywania prac w terminie od 1 lipca 1983 r. do dnia 31 grudnia 1985 r. oraz przyjęcia od właścicieli (posiadaczy) indywidualnych żądań o odszkodowanie, komisyjne protokolarne opisanie nieruchomości przed rozpoczęciem robót oraz oszacowanie szkód wyrządzonych skutkiem zamierzonej dewastacji, ustalenie odszkodowań za wynikłe straty na skutek prowadzonych prac oraz odszkodowań za straty w zasiewach, uprawach i plonach oraz przywrócenia nieruchomości do stanu, jaki istniał przed rozpoczęciem inwestycji (zasypanie dołów, nawiezenie ziemi uprawnej).

Analogiczną decyzję, nr (...), w oparciu o tę samą podstawę prawną, wydał dnia 9 maja 1983 r. Naczelnik Gminy w G., zezwalając nią Zakładowi (...) w T. wejście w teren celem realizacji przedmiotowej inwestycji w terminie od 1 września 1983 r. do 30 grudnia 1985 r.

Na gruncie wyszczególnionych powyżej działek wchodzących w skład nieruchomości stanowiących przedmiot własności powodów roboty związane z budową opisanych linii elektroenergetycznych prowadzone były w 1985 r. Przy zajęciu gruntów pod prace związane z budową linii elektroenergetycznych powodom i ich poprzednikom prawnym nie doreczono żadnych decyzji, nie byli też pytani o wyrażenie zgody na takie zajęcia.

Protokolarny odbiór techniczny zadań inwestycyjnych w zakresie budowy linii 400 kV, obejmujących linie T. – S., S. – B., B. – T., miał miejsce dnia 19 września 1986 r.

Sąd Rejonowy ustalił następnie fakty związane z przekształceniami podmiotowymi po stronie pozwanej. Wskazał, że na podstawie zarządzenia nr 2/org Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 14 lutego 1985 roku w sprawie zmiany nazw zakładów energetycznych okręgów w miejsce Zakładów (...) z siedzibą w K. utworzono przedsiębiorstwo państwowe (...) w K., w którego skład wszedł Zakład (...). Z dniem 1 stycznia 1989 roku, w wyniku podziału (...) w K., utworzono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) z siedzibą w T., które zostało wpisane do rejestru w dniu 15 lutego 1989 roku. Przedsiębiorstwo to w dniu 9 lipca 1993 roku zostało podzielone w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A. w W.. Przejęcie to obejmowało linie energetyczne 400 kV: P. – T., R. – T., R. – T., T. – T.. W drodze dalszych przekształceń prawnych, mających miejsce na przestrzeni kolejnych lat, powstała pozwana spółka.

W dalszej kolejności Sąd ustalił, że w piśmie z dnia 27 maja 2010 roku powód S. B. wezwał (...) Sp. z o.o. w K. do zawarcia umowy w związku z bezumownym korzystaniem z działki numer (...) w Z. oraz do zapłaty wynagrodzenia z tytułu obniżenia realnej wartości nieruchomości i ograniczeń we władaniu działką za ostatnie 10 lat, jak też ustanowienia corocznych opłat za korzystanie z działki. W piśmie z dnia 18 sierpnia 2010 roku powód J. S. wezwał (...) Sp. z o.o. w K. do zawarcia umowy w związku z bezumownym korzystaniem z działek o numerach (...) w Z. oraz do zapłaty wynagrodzenia z tytułu obniżenia realnej wartości nieruchomości i ograniczeń we władaniu działkami za ostatnie 10 lat, jak też ustanowienia corocznych opłat za korzystanie z działek. Pisma te zostały przekazane stronie pozwanej, która wyraziła zainteresowanie zawarciem umów z powodami o ustanowienie służebności przesyłu, do czego jednak nie doszło.

Rozważania prawne Sąd I instancji rozpoczął od przywołania przepisów art. 224 § 2 zd. 1 k.c. i art. 225 zd. 1 k.c. Dalej zauważył, że nie budzi wątpliwości, iż korzystanie przez stronę pozwaną, a wcześniej przez jej poprzedników prawnych,

poczynając od Zakładu (...) z opisanych działek wchodzących w skład nieruchomości stanowiących własność powodów odpowiada treści wykonywania służebności przesyłu, obecnie uregulowanej przepisami art. 305¹-305⁴ k.c.

Następnie Sąd poddał analizie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zasiedzenia służebności przesyłu. Zauważył, że wykazane przejawy korzystania przez stronę pozwaną (jej poprzedników) z nieruchomości powodów odpowiadają cechom posiadania służebności w rozumieniu przepisu art. 352 § 1 k.c. Natomiast stosownie do treści art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zasiedzenia nieruchomości, a zatem konieczne jest samoistne posiadanie przez odpowiedni okres przez zasiadającego bądź łącznie z okresem posiadania poprzednika. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy rozważył, czy po stronie poprzedników prawnych strony pozwanej miało faktycznie miejsce posiadanie samoistne służebności i stwierdził, że taki stan rzeczy występował. Zauważył, iż z ustaleń faktycznych wynika, że posiadanie urządzeń przez stronę pozwaną i jej poprzedników prawnych polegało na ich eksploatacji w związku z przesyłem energii, co oznacza, że wystąpiły przesłanki prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej, której treść odpowiada służebności przesyłu. Jeśli chodzi o kwestię upływu terminu koniecznego do nabycia prawa w drodze zasiedzenia, to Sąd uznał za początek biegu tego terminu datę 19 września 1986 r., kiedy to nastąpił odbiór techniczny wybudowanych linii. Zauważył jednak przy tym, że w świetle aktualnego orzecznictwa nie bez podstaw byłoby doszukiwanie się tego początku już w bliżej nieustalonej dacie rozpoczęcia prac budowlanych na gruncie powodów w 1985 r. W ocenie Sądu I instancji, nabycie posiadania służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, prowadzącego do nabycia tej służebności w drodze zasiedzenia, nastąpiło w przypadku poprzednika strony pozwanej – przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...) w dobrej wierze. Sąd miał na uwadze, że na rzecz (...) T. wydana została decyzja administracyjna – decyzja Naczelnika Gminy W., (...) z dnia 8 grudnia 1982 r. o zezwoleniu na wejście w teren, dla której podstawę stanowił art. 35 ustawy z 13 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, jednak uznał, że brak przedłożenia dokumentu zawierającej treść takiej decyzji, jak i prawdopodobny brak zawarcia w jej treści wyraźnego wskazania, iż odnosi się ona właśnie do spornych nieruchomości, nie pozwalały przyjąć, że Zakład (...) nabył tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w celu realizacji swojej działalności związanej z przesyłem energii elektrycznej w oparciu o przedmiotową decyzję. Mając jednak na względzie pełną legalność działania ówczesnego inwestora (i zarazem przedsiębiorcy przesyłowego) linii elektroenergetycznych przebiegających nad nieruchomościami powodów w zakresie wybudowania tych linii i następnie korzystania z nich, poprzedzonego uzyskaniem wszelkich ówczesnie prawem wymaganych zezwoleń w sformalizowanym postępowaniu administracyjnym, a nadto przy uwzględnieniu domniemania z art. 7 k.c., Sąd uznał, że objęcie nieruchomości w posiadanie służebne nastąpiło w dobrej wierze. Ponieważ posiadanie to nie zostało w żaden sposób skutecznie przerwane, bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu upłynął najpóźniej z dniem 19 września 2006 r. Ta okoliczność, zdaniem Sądu, czyniła żądanie powodów bezzasadnym, skoro obejmowało ono wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości w okresie od dnia 31 grudnia 2004 r. do dnia 2014 r.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie wnieśli powodowie, zaskarżając to orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucili Sądowi I instancji:

I. naruszenie prawa procesowego, tj.:

a. art. 233 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że w stosunku do nieruchomości powodów wydano decyzję administracyjną pozwalającą na błędne, ale usprawiedliwione przekonanie, iż przysługuje jej tytuł prawny do nieruchomości oraz poprzez pominięcie wniosków płynących z korespondencji między stronami, świadczących o braku przekonania pozwanej o posiadaniu tytułu prawnego do nieruchomości,

b. art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o powołanie dowodu z opinii biegłego,

c. art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z pisma strony pozwanej z 2004 r.;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- a. art. 6 k.c. poprzez przyjęcie dobrej wiary pozwanej w zakresie posiadania służebności,
- b. art. 292 w zw. z art. 172 k.c. poprzez ich błędną interpretację,
- c. art. 285 k.c. poprzez jego niezastosowanie,
- d. art. 224 i 225 k.c. poprzez ich niezastosowanie.

Wskazując na powyższe, apelujący wnieśli o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wynagrodzenia za korzystanie z ich nieruchomości i zmianę wyroku poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz S. B. kwoty 9.000 zł, a na rzecz J. S. kwoty 7.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2014 r.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie, oddalenie wniosku dowodowego oraz o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że przepis art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) stanowił, że organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogą za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta, zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Zgodnie z ust. 2 tego przepisu, osobom upoważnionym przez właściwy organ, instytucję lub przedsiębiorstwo państwowe przysługuje prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją. Za utrwalone i dominujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, że przepis ten we wskazanych w nim okolicznościach dawał podstawę do ograniczenia własności nieruchomości, mieszczącego się w granicach szeroko rozumianego wywłaszczenia. Skutkiem ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej na jego podstawie było ograniczenie prawa własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela stanu ukształtowanego przez zainstalowanie urządzeń przesyłowych. Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym w literaturze oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 1316/00, niepubl., z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 1863/00, niepubl., z dnia 9 marca 2007 r., II CSK 457/06, niepubl., i z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 432/07, niepubl.), że dalszą konsekwencją wydania decyzji administracyjnej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r. było takie ograniczenie własności nieruchomości, które należy uznać za swojego rodzaju służebność, nazywaną służebnością publiczną lub służebnością przesyłową, która po wydaniu takiej decyzji administracyjnej powstawała z mocy prawa. Inwestor, po wydaniu decyzji administracyjnej na podstawie art. 35 ust. 1 tej ustawy, nie musiał liczyć się z oporem właściciela w razie instalowania urządzeń przesyłowych na jego gruncie i miał ustawowe prawo dostępu do nieruchomości w celu konserwacji tych urządzeń, co właściciel musiał każdorazowo znosić. W rozpoznawanej sprawie strona pozwana przedstawiła co prawda decyzje wydane przez Naczelnika Gminy W. i P. na podstawie art. 35 ustawy wywłaszczeniowej, zezwalające na wejście w teren celem budowy linii energetycznych. Jednakże nie zostało wykazane, czy dotyczą ona również nieruchomości powodów. W decyzjach tych dla określenia terenu, jakiego dotyczą, odwołano się do załącznika w postaci wykazu osób, przez których własność prywatną inwestycja ma przebiegać. Ponieważ pozwana nie przedłożyła do akt takiego wykazu, nie można uznać, że posiada w stosunku do nieruchomości powodów prawo korzystania z nich dla potrzeb przesyłowych w oparciu o ww. decyzje.

W sprawie nie było sporu co do faktu, że linie energetyczne posadowione na nieruchomościach powodów zostały objęte w posiadanie przez poprzednika prawnego strony pozwanej najpóźniej w dniu 19 września 1986 r. na podstawie protokołu odbioru technicznego i tak to również przyjął Sąd I instancji, czego apelujący nie kwestionują. Od tego dnia rozpoczął zatem bieg termin do zasiedzenia służebności. To kiedy on się zakończył zależy jest od przyjęcia,

czy w dacie objęcia posiadania służebności występowała po stronie posiadacza dobra, czy też zła wiara. Odnosząc się do kwestii charakteru posiadania służebności przesyłu (w dobrej lub w złej wierze), w pierwszej kolejności należy wskazać, iż kodeks cywilny nie definiuje tych pojęć. Znaczenie pojęciom dobrej czy złej wiary nadaje więc doktryna i orzecznictwo sądowe. W orzecznictwie Sądu Najwyższego można wyodrębnić dwa poglądy: tzw. tradycyjny, według którego dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 11 grudnia 1975 r., III CZP 63/75, OSNCP 12/76, poz. 259), oraz drugi, przyjmujący, że dobra wiara posiadacza jest równoznaczna z jego przekonaniem, opartym na obiektywnych przesłankach, wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego, że wykonując w swoim imieniu prawo własności (odpowiednio służebności) niczyjego prawa nie narusza, co występuje przede wszystkim wtedy, gdy otrzymał on posiadanie od właściciela rezygnującego ze swego prawa (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 25 maja 1955 r., I CO 14/55, OSN 4/56, poz. 92). W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przedstawione wyżej poglądy właściwie nie konkurują ze sobą, albowiem w zasadzie jednolicie uznaje się, że instytucja posiadania w dobrej wierze powinna być rozumiana w sposób tradycyjny (zob. uchwała SN z 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSP 1/95, poz. 1; postanowienie SN z 4 grudnia 1998 r., III CKN 48/98; postanowienie SN z 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98; postanowienie SN z 17 lutego 1997 r., II CKN 3/97).

Prowadząc analizę kwestii dobrej lub złej wiary posiadacza służebności, należy odnieść się w pierwszym rzędzie do problematyki domniemania, o którym stanowi art. 7 k.c. Istota tego domniemania sprowadza się do nakazu rozstrzygnięcia na korzyść dobrej wiary sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie i prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie wystarcza do usunięcia niepewności co do dobrej lub złej wiary. Domniemanie to jest domniemaniem wzruszalnym, zaś ciężar jego obalenia spoczywa na osobie, która z przypisania złej wiary wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Do obalenia niniejszego domniemania może dojść dopiero przez wykazanie, że stan faktyczny jest inny niż domniemanie nakazuje uznawać, na skutek oceny wszystkich dowodów zebranych w sprawie, niezależnie od tego, która ze stron wnioskuje o ich przeprowadzenie. Sposób obalenia dobrej wiary jest przy tym uzależniony od podstawy faktycznej wskazanej przez posiadacza w zakresie wejścia w posiadanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.02.2017 r., II CSK 157/16, LEX nr 2254784; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.05.2016 r., IV CSK 522/15, LEX nr 2093034 oraz z dnia 28.03.2012 r., V CSK 181/11, LEX nr 1215463). Należy w związku z tym zauważyć, iż na gruncie niniejszej sprawy domniemanie dobrej wiary zostało podważone przez sam stan faktyczny, skoro ocena wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie prowadzi do wniosku, że rzeczony stan faktyczny jest odmienny od tego, jaki nakazuje przyjąć domniemanie. Należy podkreślić, że aktualnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż tego rodzaju dokumenty jak: pozwolenia budowlane, decyzje o ustaleniu lokalizacji inwestycji, uzgodnienia środowiskowe, protokoły odbioru technicznego urządzeń itp., nie są wystarczające do przyjęcia dobrej wiary przedsiębiorcy przesyłowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20.04.2017 r., II CSK 344/16, LEX nr 2329020; z dnia 20.11.2015 r., III CZP 76/15, LEX nr 1958100 oraz z dnia 28.03.2012 r., V CSK 181/11, LEX nr 1215463; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 08.12.2016 r., III CZP 86/16, LEX nr 2162826). W konkluzji wypada zatem stwierdzić, że nic nie usprawiedliwiało przekonania pierwotnego posiadacza służebności, iż służy mu jakiegokolwiek prawo do korzystania z nieruchomości objętych pozwem, co nakazuje przyjąć złą wiarę. To zaś oznacza, że posiadanie służebności rozpoczęte 19 września 1986 r. doprowadziło po upływie 30 lat do jej nabycia w drodze zasiedzenia z dniem 20 września 2016 r.

Następna kwestia, jaka wynikła w sprawie, to zagadnienie, czy jakiegokolwiek działania powodów doprowadziły do przerwania biegu terminu zasiedzenia. W zakresie przerwy biegu zasiedzenia przepisy kodeksu cywilnego o zasiedzeniu nie regulują w samodzielny sposób tej kwestii i wobec treści art. 175 k.c. odpowiednie zastosowanie ma art. 123 § 1 pkt 1 k.c., stanowiący, że bieg zasiedzenia przerywa się przez każdą czynność przed sądem albo innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Za utrwalone należy przyjąć stanowisko judykatury, że przy wykładni pojęcia „czynności przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia”, uwzględniając odpowiednie stosowanie do zasiedzenia przepisów o przerwie biegu terminu przedawnienia, nie można pominąć celu instytucji zasiedzenia, a więc uporządkowania długotrwałych stosunków

rzeczowych, oraz celu przerwania biegu zasiedzenia, którym jest uniemożliwienie posiadaczowi zasiedzenia prawa. Podzielić trzeba pogląd, że jedynie powództwo lub wniosek zmierzający bezpośrednio do ochrony własności jest czynnością, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., z tym że nie musi on zmierzać bezpośrednio do pozbawienia posiadacza posiadania nieruchomości, a może również zmierzać do ustalenia prawa własności, nowego ukształtowania stosunków prawnorzeczowych między właścicielem a posiadaczem, w tym do zmiany charakteru posiadania (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 28 lipca 1992 r., III CZP 87/92, OSNCP z 1993 r. Nr 3, poz. 31; z dnia 28 czerwca 2006r., III CZP 42/06, OSNC z 2007 r. Nr 4, poz. 54; z dnia 21 stycznia 2011 r., III CZP 124/10, OSNC z 2011 r. Nr 9, poz. 99 oraz postanowienie z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 395/11 OSNC z 2013 r. Nr 7 - 8, s. 28). Z uwagi na przedmiot niniejszego procesu, należy rozważyć, czy w szczególności pozew o zapłatę o wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez przedsiębiorcę przesyłowego z nieruchomości przerywa bieg terminu zasiedzenia służebności. Kwestia ta była przedmiotem wielu rozważań Sądu Najwyższego. Stanowisko akceptujące pozew o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości jako czynność, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Sąd Najwyższy wypowiedział w kilku orzeczeniach (por. np. postanowienia z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 239/09 i z dnia 23 października 2013 r., IV CSK 30/13, OSNC z 2014 r. Nr 7 - 8, poz. 88). Stanowisko przeciwnie, wykluczające taką możliwość, także zostało wyrażone w orzecznictwie SN (por. postanowienia z dnia 13 lutego 2011 r., M. Prawn. z 2014 r. Nr 18, poz. 980; z dnia 13 lutego 2014 r., V CSK 167/13, M. Prawn. z 2014 r. Nr 18, s. 980; z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 88/13 oraz wyrok z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12). Problem rozstrzygnęła ostatecznie uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 45/14 (OSNC z 2015 r. Nr 5, poz. 54), w której SN orzekł, że wytoczenie przez właściciela nieruchomości przeciwko posiadaczowi służebności przesyłu, a przed dniem 3 sierpnia 2008r. przeciwko posiadaczowi służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, powództwa o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności, nie przerywa biegu jej zasiedzenia. Tak więc w okolicznościach niniejszej sprawy nie można było uznać, że pozwy obu powodów doprowadziły do przerwy biegu terminu zasiedzenia. Takiego efektu, w świetle art. 123 § 1 pkt 1 k.c., nie mogły wywołać również pisma kierowane przez powodów do strony pozwanej. W konsekwencji powyższego, skoro bieg terminu zasiedzenia nie został przerwany, pozwana z dniem 20 września 2016 r., jak wyżej już wskazano, nabyła służebność przesyłu na nieruchomościach powodów.

Ostatnie wreszcie zagadnienie, jakie należy rozważyć, sprowadza się do pytania, czy fakt zasiedzenia służebności spowodował, że powodowie nie mogą skutecznie dochodzić swoich roszczeń o zapłatę z tytułu bezumownego korzystania przez pozwaną z ich nieruchomości za okres sprzed zasiedzenia, z czym mamy przecież do czynienia w niniejszej sprawie. Kwestia ta została jednoznacznie wyjaśniona przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 listopada 2016 r. (sygn. akt III CZP 77/16), w której stwierdzono, że właścicielowi nieruchomości obciążonej wskutek zasiedzenia służebnością przesyłu nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości za okres poprzedzający zasiedzenie. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy odwołał się do ugruntowanego w orzecznictwie poglądu, zgodnie z którym osobie, która utraciła własność rzeczy wskutek jej zasiedzenia przez posiadacza, nie przysługuje wobec posiadacza roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia. Funkcja i cel instytucji zasiedzenia sprzeciwiają się bowiem przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem (uprawnionym z innego prawa rzeczowego) roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, w tym roszczeń uzupełniających za okres poprzedzający datę zasiedzenia. Pogląd ten obejmuje również zasiedzenie ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności przesyłu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 marca 2017 r., VI ACa 1249/15).

Mając zatem na względzie przywołane wyżej argumenty faktyczne i prawne, uznać należało apelację powodów za bezzasadną, co prowadziło do jej oddalenia na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania powodów kosztami postępowania odwoławczego należnymi stronie pozwanej. Norma wyrażona w art. 102 k.p.c. pozwala na wyłączenie podstawowej zasady systemu repartycji kosztów procesu, jaką jest finansowa odpowiedzialność za wynik sprawy (ponoszenie finansowego ryzyka podejmowanych czynności procesowych), w sytuacjach wyjątkowych (określonych przez ustawę jako wypadki szczególnie uzasadnione), nie definiując przypadków, w których powinna być stosowana. Regulacja

ta umożliwia wydanie orzeczenia zgodnego ze subiektywnym poczuciem sprawiedliwości w sytuacji, gdy zastosowanie zasady odpowiedzialności za wynik procesu prowadziłoby do rozstrzygnięcia oczywiście niesłusznego (niesprawiedliwego). Innymi słowy, przepis ten jest wyrazem (przykładem) tzw. prawa sędziowskiego - przyznaje sądowi kompetencję do łagodzenia skutków zasad przyjętych przez ustawodawcę w przypadku, gdy ich zastosowanie nie daje się pogodzić z elementarnym poczuciem sprawiedliwości. W orzecznictwie wskazuje się, że przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lipca 2013r., sygn. I ACa 447/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 września 2012r., sygn. I ACa 553/12; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 r., sygn. II CZ 95/12). Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinien być dodatkowo oceniony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2012 r., sygn. I CZ 34/12). Mając na uwadze z jednej strony subiektywnie uzasadnione przekonanie powodów, że przysługuje im roszczenie o zapłatę za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości, a z drugiej okoliczności, w jakich doszło do nabycia przez pozwaną służebności przesyłu i skutek wsteczny tego faktu, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że art. 102 k.p.c. winien zostać zastosowany.